

Sygn. akt: I 1 C 1194/17 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I1 Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym  
w składzie następującym:

|                 |                                   |
|-----------------|-----------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Piotr Jędrzejewski            |
| Protokolant:    | St. sekr. sądowy Izabela Pisarska |

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa B. U.

przeciwko S. S. i K. S.

o zapłatę

I. Zasądza solidarnie od pozwanych S. S. i K. S. na rzecz powoda B. U. kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza solidarnie od pozwanych S. S. i K. S. na rzecz powoda B. U. kwotę 1.917 zł (tysiąc dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanych S. S. i K. S. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 117,02 zł (sto siedemnaście złotych dwa grosze) tytułem kosztów stawiennictwa świadka tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Zarządzenia:

1. Odnotować i zakreślić w rep. C
2. Akta z wpływem lub za 21 dni

## UZASADNIENIE

Powód B. U. wniósł w dniu 5 lutego 2016 r. o zasądzenie od pozwanych solidarnie K. i S. S. kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanymi umowę pośrednictwa o świadczenie usług polegających na doprowadzeniu do udzielenia im przez bank kredytu, na skutek czego dnia 28 stycznia 2013 r. pozwani kredyt otrzymali. Po zakończeniu usługi pozwani mieli zapłacić kwotę 4.000 zł tytułem wynagrodzenia powoda, czego nie uczynili.

(pozew - k. 2-5)

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości, argumentując, że powód nie wywiązał się należycie z zawartej umowy, a także, że jego roszczenie jest przedawnione.

(sprzeciw - k. 28-30v)

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo w całości i obciążył powoda kosztami procesu. podstawą rozstrzygnięcia było, że roszczenie powoda jest przedawnione z uwagi na upływ dwuletniego okresu od daty wymagalności roszczenia. Okres ten został przyjęty jako przedawnienie się roszczeń z umowy zlecenia, jak została zakwalifikowana umowa zawarta między stronami.

Wobec złożenia przez powoda apelacji od tego wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni. Uchylając wyrok Sąd zobowiązał przy ponownym rozpoznaniu sprawy do kompleksowego ustalenia podstawy faktycznej zgłoszonego roszczenia w przedmiocie rodzaju ciężących na stronach umowy obowiązków zwłaszcza w zakresie obowiązku zapłaty wynagrodzenia. W oparciu o tak ustaloną podstawę faktyczną Sąd i instancji obowiązany jest ocenić sposób wykonania powyższych obowiązków z uwzględnieniem tego, iż łącząca strony umowa pośrednictwa to umowa nienazwana z elementami umowy agencyjnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pomiędzy powodem B. U. a pozwanymi K. i S. S. doszło w dniu 13 grudnia 2012 r. do zawarcia umowy, na podstawie której pozwani zlecili powodowi pośredniczenie w zakresie pozyskania kredytu hipotecznego. W ramach umowy powód zobowiązał się do doradzania, przedstawienia ofert dostępnych kredytów hipotecznych poszczególnych banków, świadczenia pomocy w celu uzyskania kredytu hipotecznego w możliwie jak najszybszym czasie, świadczenia pomocy w wypełnianiu /kompletowaniu wymaganych przez bank dokumentów, a pozwani zobowiązali się do zapłaty kwoty 4.000 zł w terminie 14-u dni od dnia podjęcia pozytywnej decyzji o udzieleniu kredytu przez bank.

Pozwani zawarli w dniu 13 grudnia 2012 r. umowę przedwstępną nabycia nieruchomości, zobowiązując się ją kupić do dnia 21 stycznia 2013 r. Zakup miał być sfinansowany z kredytu hipotecznego. Za zgodą sprzedających ten termin został przedłużony. W dniu 31 grudnia 2012 r. kończył się program "Rodzina na swoim", co powodowało dużą ilość wniosków o kredyty hipoteczne do rozstrzygnięcia złożonych w bankach, w tym również w (...) SA w W., do końca 2012 r. W dniu 5 lutego 2013 r. pozwani, w wyniku działań własnych i powoda w ramach zawartej umowy, otrzymali w (...) SA w W. kredyt hipoteczny, co umożliwiło im nabycie nieruchomości w tym dniu.

okoliczność bezsporna, a nadto umowa zlecenia z dnia 13.12. 2012 r. k.7-9, umowa przedwstępna k. 162-164, wypowiedzenie k. 28, zeznania świadków: M. H., k. 47-49, T. L., k. 126a-127, L. M., k. 171-174, powoda k. 193-196 i 287-288, zeznania pozwanych, k. 196-199 , 288-289 - na nośniku, akt notarialny A 797/2013, k.165-169

W dniu 8 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 4.000 zł, jako zapłaty kwoty wynikającej z umowy z dnia 13 grudnia 2012 r., z których nie rozliczył się w terminie 14-u dni od otrzymania decyzji o przyznaniu kredytu

okoliczność bezsporna, a nadto wezwanie k. 11, zeznania powoda, k. 193-196, zeznania pozwanych, k. 196-199 -na nośniku

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów oraz zeznań świadków: M. H., T. L., L. M., powoda i pozwanych. Zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów, zeznań świadków M. H., T. L., L. M. , powoda i pozwanych zdaniem Sądu zasługiwał na miano wiarygodnego, albowiem nie budził on wątpliwości Sądu, a ponadto nie był kwestionowany przez strony, a zatem brak

było podstaw do odmowy mu waloru wiarygodności. Zeznania świadków: M. H., T. L., L. M., powoda i pozwanych w zakresie powyżej ustalonego stanu faktycznego są spójne oraz nie są sprzeczne z załączonymi do akt dokumentami.

Sporne między stronami było to czy pozwani są zobowiązani do zapłaty wynagrodzenia powodowi za podjęte przez niego czynności, czy też w trakcie wykonywania umowy dopuścił się on takich uchybień i niestarannego działania, iż wynagrodzenie mu się nie należy.

Na wstępie należy wskazać, iż przy ustalaniu treści umowy Sąd oparł się na jej treści, która została spisana w formie pisemnej, gdyż z zeznań stron wynikały po stronie pozwanej odmienne oczekiwania co do tego jak ta umowa ma być wykonana i czego dotyczyć, niż to wynika z jej treści.

W tym miejscu podkreślić, iż strony postępowania cywilnego są podmiotami, które posiadają najpełniejszą wiedzę w zakresie stanu faktycznego sprawy. Są one jednocześnie bezpośrednio zainteresowane wynikiem postępowania, co powoduje, że ich relacja pozostaje subiektywna. W krańcowych wypadkach może być także obciążona błędem zniekształcenia, czy nawet zatajenia określonych faktów. Z tych względów dowód ze stron wprawdzie znalazł się w katalogu dopuszczalnych środków dowodowych, jednak powinien być stosowany wyjątkowo i podlegać szczególnie ostrożnej ocenie sądu orzekającego. Zgodnie z art. 299 KPC, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Jest to zatem dowód, którego celem jest przede wszystkim uzupełnienie materiału dowodowego, jeśli z przyczyn obiektywnych taka potrzeba występuje.

W ocenie Sądu zeznania stron w treści umowy w zakresie w jakim strony poczyniły ustalenia przekraczające treść zawartą na piśmie były niewiarygodne w części w której pozwany zeznał, iż że kredyt miał zostać uzyskany do dnia 31 grudnia 2012 r. i jedynie ich wyłączne działania spowodowały, że został on im przyznany.

Treść umowy zawartej między stronami przewidywała, iż powód zobowiązuje się do doradzania, przedstawienia ofert dostępnych kredytów hipotecznych poszczególnych banków, świadczenia pomocy w celu uzyskania kredytu hipotecznego w możliwie jak najszybszym czasie, świadczenia pomocy w wypełnianiu /kompletowaniu wymaganych przez bank dokumentów. Pozwani zobowiązani byli przedłożyć wszelkie wymagane przez banki dokumenty, nie mieli prawa składać ich do banku z pominięciem pośrednika i zobowiązali się korzystać wyłącznie z jego usług do czasu pozyskania pierwszego kredytu bankowego. Nadto strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy w okresie trzymiesięcznym oraz natychmiastowego gdy pośrednik działa na szkodę klienta. Pozwani nadto zobowiązali się do zapłaty kwoty 4.000 zł w terminie 14-u dni od dnia podjęcia pozytywnej decyzji o udzieleniu kredytu przez bank.

Pozwani wskazywali, iż zawarcie tej konkretnej umowy związane było z tym, iż zależało, im na uzyskaniu kredytu w programie „Rodzina na swoim” do dnia 31 grudnia 2012 r., zaś powód taką obietnicę im złożył. Powód temu zaprzeczył, jak również przeprowadzone postępowanie dowodowe takiej okoliczności w pełni nie potwierdziło. Umowa faktycznie dotyczyła kredytu w tym programie i faktycznie powód wiedział, iż umowa przestępna zawarta przez pozwanych zobowiązuje ich do kupna nieruchomości do dnia 21 stycznia 2013 r., lecz w żaden sposób nie zostało wykazane by powód zobowiązał się do uzyskanie kredytu dla pozwanych do 31 grudnia 2012 r. W ocenie Sądu było to jedynie oczekiwanie pozwanych, które w żaden sposób nie stało się częścią stosunku umownego. Okoliczności ujawnione w sprawie, jak również wiedza o praktyce bankowej przy staraniu się o kredyt wskazuje, iż uzyskanie kredytu w terminie od 13 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., przy skumulowaniu wielu wniosków pod koniec roku w programie i wieloma wolnymi dniami w grudniu było praktycznie niemożliwe. Powoduje to, iż w ocenie Sądu twierdzenie pozwanych iż powód się do tego zobowiązał nie zasługuje na danie im wiary.

Pozwani faktycznie mogli mieć takie oczekiwania, ale również z punktu widzenia doświadczenia życiowego zrealizowanie przez pozwanych planu jaki sobie wymyślili tj. sprzedaż starego mieszkania w dniu 12 grudnia 2012 r. z którego mieli się wyprowadzić do 31 grudnia 2012 r., kupno nowego mieszkania do 21 stycznia 2013 r. na kredyt załatwiony w okresie grudnia 2012 r. i wyprowadzka do nowego mieszkania i to wszystko w okresie 1,5 miesiąca było

planem jeśli nie nierealnym to co najmniej bardzo ryzykowanym. W ocenie Sądu to właśnie opóźnienie w tym planie spowodowały tak wielkie zniechęcenie pozwanych do powoda i odmowę zapłaty mu wynagrodzenia.

Jak to wskazał Sąd Okręgowy umowa miała charakter umowy nienazwanej z elementami umowy agencyjnej. Istotą tej umowy jest zlecenie przez klienta agentowi stałego pośredniczenia za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo zawierania w jego imieniu tych umów. Elementy na które wskazał Sąd Okręgowy to zapewne obowiązek stron do zachowania lojalności wobec siebie (art. 760 kc) obowiązek agenta do przekazywania wszelkich informacji mających znaczenie dla dającego zlecenie oraz podejmowanie czynności potrzebnych do ochrony praw dającego zlecenie (art. 760<sup>1</sup> kc) Strony w umowie przewidziały obowiązek współdziałania stron, jak to można wyinterpretować z § 3 pkt 1 umowy.

Pozwani zarzucali powodowi iż jedynie w wyniku ich działań doszło do tego, iż przyznano im kredyt. W ocenie Sądu twierdzenie to nie polega na prawdzie. Pozwani nie zaprzeczali jednocześnie temu, iż powód złożył wniosek w banku wraz z wymaganymi dokumentami, iż na podstawie jego informacji dokonywali uzupełnienie tej dokumentacji i podpisania niezbędnych dokumentów w banku. W ocenie Sądu działanie to było normalnym współdziałaniem stron przy wykonywaniu umowy.

Powód w ramach działalności gospodarczej zawodowo zajmuje się pośredniczeniem w uzyskiwaniu dla klientów kredytów i w ocenie Sądu wywiązał się ze swoich obowiązków w sposób prawidłowy osiągając zamierzony rezultat. Umowa zawarta między stronami przewidywała, iż wynagrodzenie powodowie będzie przysługiwało jedynie w przypadku podjęcia pozytywnej decyzji kredytowej dla pozwanych. Umowa jednocześnie nie precyzowała terminu w jakim to ma nastąpić, warunków na jakich ma to nastąpić. Powoduje to ze wskazanych powyżej powodów problem z uznaniem, iż strony umówiły się na określony termin na uzyskanie tego rezultatu, tym bardziej że termin wypowiedzenia umowy wynosi trzy miesiące czyli umowa miała być wykonywana dłużej.

W ocenie Sądu kluczowym dowodem na który powoływali się pozwani mającym świadczyć o nierzetelnym wykonywaniu usługi przez powoda był mail wysłanych przez niego w odpowiedzi na mail pozwanego w dniu 23 stycznia 2013 r. w którym powód tłumaczy się z opóźnień w uzyskaniu kredytu, które w ocenie pozwanych okazały się nieprawdziwe. Faktycznie treść i forma tego maila może budzić zastrzeżenia co do profesjonalizmu powoda lecz powód nie został wynajęty przez pozwanych dla jego wysokiej kultury osobistej a dla rezultatu. Nadto jest to jedyny dowód z którego wynika, iż pozwani niecierpliwili się w związku z oczekiwaniem na kredyt, lecz nie wynika z niego by ustalenia co do terminu jego uzyskania były odmienne od tych jakie podaje powód.

W tej sytuacji poza twierdzeniami pozwanych, że powód zobowiązał się do załatwienia im kredytu do końca 2012 r., bo inaczej by nie zawierali umowy zlecającej taką czynność - co nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności zeznaniach świadków.

W myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza

innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Zdaniem Sądu powód wykazał wskazanymi powyżej dowodami w postaci umowy z dnia 13.12.2012 r., zeznaniami świadków L. M., T. L. - którym to dowodom sąd dał wiarę w całości, bowiem są spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie z zebranych materiałach dowodowych, że był stroną umowy z dnia 13 grudnia 2012 r. i z tej umowy się wywiązał, albowiem pozwani otrzymali kredyt hipoteczny w dniu 5 lutego 2013 r., w terminie dość szybkim, jak na wskazane powyżej okoliczności związane z dużą ilością wniosków, chociażby fakt, że pod koniec roku 2012 banki były przeciążone ilością składanych wniosków.

Pozwani nie wykazali aby umowa zawierała termin, do którego kredyt miał być udzielony. Pozwani nie zaprzeczyli faktom wskazanym przez powoda, tylko powoływali się na to, że oczekiwali na przyznanie kredytu zbyt długo, a także, że powód w sposób nienależyty wywiązywał się ze swoich obowiązków oraz że roszczenie powoda jest przedawnione. Ponadto strona pozwana zaprzeczając nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń w zakresie kwestionowania sposobu pracy i skuteczności działań powoda poza swoimi zeznaniami, które w ocenie Sądu miały charakter bardzo subiektywny.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie ustalono, iż powód i pozwani zawarli umowę, na podstawie której powód miał wykonywać pracę w obsłudze czynności związanych z doprowadzeniem do udzielenia pozwanym kredytu hipotecznego. Umowa zawarta między stronami nie zawierała żadnego terminu jej realizacji. Jako umowa rezultatu i umowa odpłatna zobowiązywała pozwanych do zapłacenia kwoty 4.000 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji kredytowej. Taka decyzja zapadła w dniu 5 grudnia 2013 r., a pozwani nie wywiązali się z tego zobowiązania.

W kwestii zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanych już wypowiedział się Sąd Okręgowy uchylając orzeczenie, wobec tego należy tym miejscu wskazać jedynie, iż roszczenie powoda podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia jako pochodzące z działalności gospodarczej i wobec wniesienia powództwa w dniu 5 lutego 2016 r. nie uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd w pkt I wyroku uwzględnił powództwo w całości na mocy art. 353 § 1 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 i § 2 ust. 1 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i adwokatów, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi solidarnie pozwanych jako stronę przegrywającą. W skład tych kosztów wchodziła kwota 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, 100 zł tytułem uiszczonych opłat od pozwu oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jednocześnie wobec wypłacenia świadkowi L. M. łącznej kwoty 117,02 zł za przyjazd na rozprawę, która została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa Sąd obciążył tymi kosztami pozwanych jako stronę przegrywającą proces.

Zarządzenia:

1. Odnotować w kontrolce
2. Odpis wyroku z uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom stron